

Słowo na niedzielę 1 grudnia 2019 r. – I Niedziela Adwentu

(Iz 2,1-5; Ps 122,1-2.4-9; Rz 13,11-14; Mt 24,37-44)

*Bóg przez Izajasza zapowiada pokój królestwa Bożego. Mamy iść z radością na spotkanie Pana, gdyż zbliża się nasze zbawienie. Potrzeba czujności w oczekiwaniu na przyjście Chrystusa.*

Imię proroka „Izajasz” w języku hebrajskim *Jeszajahu* lub w skrócie *Jeszaja*, znaczy „Zbawieniem jest Jahwe (Pan)”. Powołany przez Boga na proroka w czasie wizji w Świątyni Jerozolimskiej (około 740 roku), ochoczo podjął się zleconej mu misji, choć wiedział, że będzie ona niezwykle trudna. Swoje posłannictwo pełnił w burzliwym czasie wojen spowodowanych wzrostem militarnej potęgi Asyrii. Rozpoczął działalność około 760 r. przed Chrystusem i kontynuował do około 701 r. przed Chrystusem. Przejęty do głębi ideą świętości Boga, który ukazał mu się wśród śpiewów Serafinów, przeszło 40 lat głosił prawdy Boże na przestrzeni rządów czterech królów judzkich: Ozeasza (hebr. Ozjasza), Jotama, Achaza i Ezechiasza. Tradycja rabinistyczna podaje, że poniósł męczeńską śmierć przez przepiłowanie w czasie panowania króla Manassesesa. W chwili gdy podejmował swoją misję, w Królestwie Judzkim panuje gonitwa za przepychem i używaniem życia, a co się za tym kryje – obniżenie poziomu życia religijnego. Zanikła prostota obyczajów, a zbytek deprawował serca ludzi. Bóg Jahwe, nie był już Królem i jedynym Panem Izraela. Miejsce prawdziwej pobożności zajęły zwyczaje i praktyki pogańskie, pełna obłudy obrzędowość i formalizm religijny, sprzedajność i niesprawiedliwość sędziów, ucisk biednych, wdów i sierot. Izajasz widział zło i podjął z nim zdecydowaną walkę. Potęga natchnionego słowa uderza w zatwardziałe serca narodu. Jego napomnienia nie znajdowały posłuchu wśród ludu, dlatego z bólem serca wieścił bliskość Bożej kary. Otrzymał misję głoszenia upadku Izraela i Judy jako kary za wiarołomstwo narodu. Księga Izajasza składa się z trzech części: Księga sądu nad Judą i Izraelem; Księga Pocieszenia; księga Tryumfu. Księgę można odczytywać jako medytację nad Bożą wiernością i sprawiedliwością objawioną w historii Izraela. W Księdze Izajasza mamy prorocтва, zapowiedzi dotyczące Mesjasza, dlatego jest on często nazywany „Ewangelistą Starego Testamentu”.

Czytany dzisiaj fragment z drugiego rozdziału Księgi Izajasza powtórnie zaczyna się od tytułu (widzenie Izajasza ...). Jest to jednocześnie pierwsze prorocstwo mesjańskie w tej księdze. Po lamentacji nad niewierną Jerozolimą i ukazaniu żałosnych skutków bałwochwalstwa, prorok przechodzi do ukazania przyszłej chwały Jerozolimy i sądu nad grzechami narodu. Czasy późniejsze (dosłownie: dni późne, ostateczne)- oznaczają mesjańską epokę przyszłości, epokę eschatologiczną, związaną z Chrystusem i Jego działalnością. Dla ogólnego bowiem tylko oznaczenia przyszłości prorocy posługiwali się wyrażeniem –w owym dniu lub dnia tego. Użycie przez proroka określenie „góra świątyni Pana; góra Domu Jahwe” – oznacza górę Syjon, ściśle górę Moria, na której była zbudowana Świątynia jerozolimska. Izajasz częściej nazywa Syjon „górami Pana (Jahwe)” lub „świętą górą Pana (Jahwe)”. Tam Bóg zakłada kamień węgielny, tam urządzi ucztę duchową dla wszystkich narodów. Wyniesienie góry Syjon nie można pojmować w sensie fizycznym, lecz duchowym. Wielka pielgrzymka narodów jak rzeka popłynie po prawdziwą Naukę Bożą, która promieniować będzie z Syjonu. Nauka (Prawo, Tora)- to nie tylko Prawo Mojżeszowe, lecz całość prawd i norm, pouczeń i zasad religijnych danych przez Boga, całość objawienia. Najwyższym i ostatecznym arbitrem i rozjemcą narodów będzie Bóg ( albo w Jego imieniu Mesjasz). Autorytet Boga rozstrzygającego ewentualne nieporozumienia narodów i uległość tychże narodów wobec Prawa Bożego, będzie podstawą powszechnego i trwałego pokoju. Będzie on owocem nawrócenia i poszanowania nauki prawdziwego Boga. Środki i zasoby, przeznaczane dotąd na zbrojenia i wojny, będzie można obrócić na cele pokojowej pracy, której symbolem są pługi, sierpy i noże używane w winnicach. Na myśl o tej potężnej procesji narodów na świętą górę Syjon, centrum powszechnego Królestwa Bożego, wrywa się prorokowi okrzyk- wezwanie pod adresem własnego narodu. Któż, jeśli nie przede wszystkim Naród Wybrany ma kroczyć drogami Boga, w Światłości Pana (Boga), którą jest Prawo Boga i On sam. Prorocstwo o powszechnym nawróceniu narodów na wiarę w jedynego Boga i nastaniu uniwersalnego królestwa pokoju i sprawiedliwości należy do bardziej znanych fragmentów Księgi Izajasza. Podobną wizję możemy znaleźć w Księdze Micheasza.

*Jakie konkretne czyny w moim życiu świadczą, że chodzę w światłości Pana?*

Psalm ten jest z jednej strony wspaniałym hymnem ku czci Boga Jahwe, a jednocześnie jedną z pieśni pielgrzymów lub pieśni procesjonalnych. Ta pieśń jest złożona z trzech strof: 1-2, 3-5, 6-9. Psalmista zaczyna od wspomnienia radości, jakiej doznał, gdy go przyjaciele poprosili o towarzyszenie im w pielgrzymce do Jerozolimy. Pielgrzymi z dalekich miejscowości łączyli się razem, aby im łatwiej było bronić się przed wrogami. Celem pielgrzymki była jerozolimska świątynia, dom Pana. Psalmista jest już w miejscu świętym, jego pragnienie się spełniło. W procesji obchodzi miasto, aby potem wkroczyć do świątyni. Świątynia znajdowała się na Syjonie. To król Dawid uczynił Syjon centralnym miejscem świętym całego Izraela, do którego wszyscy mężczyźni powinni pielgrzymować trzy razy w roku, aby uwielbiać Imię Boga. Pielgrzymi przybywszy do Jerozolimy podziwiają potężne mury i okazałe budowle wznoszące się w mieście. Psalmista jednak nie chce podziwiać kamieni i budowli lecz jedność religijno-polityczną ludu Bożego. Jerozolima jest nie tylko miastem Bożym, ale także centrum państwowym ludu. Tutaj, dzięki Dawidowi, każdy znajdzie sprawiedliwość. Najwyższym trybunałem był sąd króla. W drugiej części psalmu dominuje słowo „szalom” – pokój, bezpieczeństwo i pomyślność. Należy pamiętać o tym, że sama nazwa miejscowości – JERUZALEM (Jerozolima) jest złożona z – **Jeru-** „miasto” i **szalem-** (dawne- „salimu”, „salom”) „pokój”, „pomyślność”, „bezpieczeństwo”, co można przetłumaczyć jako „Miasto Pokoju”. Autor prosi o „pokój” i o Boże błogosławieństwo dla wszystkich, którzy kochają Jeruzalem. Psalmista wyraża ogromny szacunek, jakim cieszyła się Jerozolima jako święte miasto, miejsce „zamieszkania” Boga, które było jedynym, gdzie można było składać Mu ofiary. Stąd (z Syjonu) rozacza On swoje królowanie i opiekuje się ludem za pośrednictwem królów z dynastii Dawida. Autor psalmu wypowiada także życzenie pielgrzymy, by tak wspaniała piękność Świętego Miasta nigdy już nie została zniszczona przez działanie wojenne. Wyraża to w słowach: „niech będzie pokój w twych murach”. Hebrajskie słowo „szalom” (pokój) oznacza w ogóle obfitość wszelkich dóbr. Poeta życzy Jerozolimie trwania przez wieki i wszelkiej pomyślności.

*Jakie miejsce w moim życiu zajmuje modlitwa uwielbienia? Czy z radością chodzę na spotkanie z Panem w kościele?*

Paweł z niewzruszoną pewnością oznajmia, że moment ostatecznego zbawienia jest już bardzo bliski. Rozumieć to należy w tym sensie, że życie każdego człowieka zmierza do spotkania z Bogiem „twarzą w twarz”. Na to spotkanie trzeba się przygotować. Używa do tego przeciwstawnych elementów: noc i dzień, uczynki ciemności i zbroja światła. Wskazuje na to, że w życiu każdego człowieka nic nie jest z góry przesądzone, ale każdy musi wybierać pomiędzy złem i dobrem, grzechem i świętością. Żeby otrzymać chwałę nieba, nie wystarczą tylko dobre chęci, ale trzeba podjąć konkretne działanie. Nie może także zabraknąć odpowiednich środków do pomnażania dobra. Dlatego Paweł wspomina o *zbroi światła*. Ma tu na myśli przymioty człowieka odnowionego w Chrystusie, w które Bóg wyposaża chrześcijanina, aby mógł skutecznie przeciwstawić się złu. Każdy wierzący w sposób szczególny został wyposażony w Bożą moc podczas chrztu. Oprócz zbroi przeciwko wrogom zbawienia, chrześcijanin ma niejako włożyć na siebie wszystko to, co uosabia Chrystusa. Chodzi o to, żeby nie tylko starać się wypełniać naukę Chrystusa, ale przede wszystkim pozwolić, aby to On był źródłem myśli, uczuć i pragnień w człowieku, i aby to On działał przez wierzącego.

*Które uczynki przeważają w moim życiu- ciemności, czy światła?*

W końcowym okresie nauczania w Jerozolimie, krótko przed aresztowaniem, Jezus kontynuuje wyjaśnianie okoliczności związanych ze zniszczeniem Jerozolimy oraz swoim powrotem na ziemię. Po zapowiedzi Jezusa, że „nie zostanie tu kamień na kamieniu, który by nie uległ ruinie”, uczniowie zapytali o czas tych zdarzeń i o znaki potwierdzające, że to właśnie ma miejsce. Czas nadejścia Dnia Pana znany jest jedynie Bogu. Tylko Ojciec wydaje polecenia dotyczące realizacji Paruzji i decyduje o sprawach królestwa Bożego. Po opisanu kilku innych zapowiadanych wydarzeń Jezus porówna ich skutki do potopu z czasów Noego. Syn Człowieczy pojawi się ponownie niespodziewanie jak potop. Jak w czasie potopu jedni ludzie zostali uratowani, a inni poginęli, tak wraz z powrotem Syna Bożego jedni zostaną uratowani, a inni odrzuceni. Z dwóch pracujących na roli, jeden zostanie zabrany, a drugi pozostawiony. Dwie będą wykonywać taką samą czynność (mleć na żarnach), jedna będzie zabrana, a druga pozostawiona. Jezus daje ostatnie wskazówki na temat ich życia wtedy, gdy On wróci do Ojca. Mają być czujni, zarówno oni, jak i pokolenie wierzących przed paruzją- powtórny przyjściem. Czuwać- to w

ścisłym tego słowa znaczeniu rezygnować ze snu. Czujność w znaczeniu wyczekującej gotowości zakłada nadzieję i domaga się stałej obecności ducha, którą nazwano „trzeźwością”. Ludzie wierzący mają być przebudzeni i trzeźwi, mają kierować się ufnością i posłuszeństwem Bogu. Czuwanie to rozważanie, rozmyślanie, wytyczanie sobie Bożych celów i realizowanie ich, podejmowanie inicjatywy, koncentrowanie się na tym, co jest ważne. Chrześcijanie powinni żyć święcie i z miłością służyć swoim braciom.

*Przez jakie konkretne działania w Adwencie będę czuwał i przygotowywał się na spotkanie z Panem? Będę tym zabranym, czy pozostawionym?*